

Początki polskiego czasopiśmiennictwa psychologicznego

Ryszard Stachowski *

Instytut Psychologii, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań

THE BEGINNINGS OF POLISH PSYCHOLOGY JOURNALS

Up to now, the date 1926, eight years after restoration of independent Poland, has been considered to mark the first publication of a Polish journal of psychology. The article argues that, in fact, the first Polish psychology serial, and the first to include the term psychology in its title, was *Prace z Psychologii Doświadczalnej* (the Experimental Psychology Monographs), or in its editor's translation *L'Année Psychologique Polonaise*. The serial appeared in 1913, five years before the formation of the Polish Republic in 1918, and was edited by Edward Abramowski (1868-1918). Before that time, Polish psychologists contributed to *Przegląd Pedagogiczny* (Pedagogical Review), founded in 1882 and the *Przegląd Filozoficzny* (the Philosophical Review), founded in 1897. The evolution of serial publishing in psychology, including its historical context, the period of Poland's partition and occupation, is discussed.

*Polska psychologia nie ma szczęścia
do własnych czasopism naukowych.*

Stefan Błachowski

NARODZINY PSYCHOLOGII EKSPERYMENTALNEJ W POLSCE

W historiografii polskiej psychologii przyjęło się uważać (Rzepa, 1991, 1993; Rzepa i Stachowski, 1993) semestr zimowy roku akademickiego 1898/1899 za formalny początek nowej psychologii eksperymentalnej w Polsce. Wtedy to profesor Kazimierz Twardowski (1866-1938), po objęciu przed trzema laty katedry filozofii na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, poprowadził pierwszy wykład z psychologii eksperymentalnej na temat złudzeń wzrokowych, połączony z praktycznymi pokazami. Tę datę przyjmuje również

Rzepa (1991) za datę założenia pierwszej pracowni psychologii eksperymentalnej w Polsce, choć sam Twardowski mówi o roku 1901 (patrz niżej). Jednak oficjalnie pracownia została otwarta dopiero w 1907 roku. Z jednej strony narodziny psychologii eksperymentalnej w Polsce przypominają początki psychologii w Stanach Zjednoczonych, a może nawet i w Niemczech. Podobnie jak William James (1842-1910), Granville Stanley Hall (1844-1924) i George Trumbull Ladd (1842-1921), twórcy nowej psychologii w Ameryce, Twardowski był „psychologiem karnapowym” a nie badaczem laboratoryjnym. I podobnie jak James, który swego czasu oficjalnie zapewniał opinię publiczną o tym, że to właśnie on założył pierwszą pracownię psychologiczną (na Uniwersytecie Harvardzkim), kiedy w roku 1875 miał wykłady na temat związków fizjologii z psychologią (James, 1895), Twardowski zareagował niezwłocznie na zamieszczoną w *Przeglądzie Filozoficznym* wiadomość o założeniu na Uniwersytecie Jagiellońskim pracowni psychologicznej. W oficjalnym liście opublikowanym w 1904

* Korespondencję dotyczącą artykułu można kierować pod adresem: Ryszard Stachowski, Instytut Psychologii, UAM, ul. Szamarzewskiego 89, 60-568 Poznań

roku w tym czołowym polskim czasopiśmie filozoficznym donosił: „Wobec podanej w poprzednim zeszycie «Przeglądu Filozoficznego» wiadomości, iż w Krakowie w Uniwersytecie Jagiellońskim utworzoną została pracownia psychologii doświadczalnej pod kierunkiem d-ra Heinricha, zajmie może czytelników «Przeglądu» fakt, że w Uniwersytecie Lwowskim odbywały się już dawniej wykłady i ćwiczenia z psychologii doświadczalnej. Kolegium takie wygłosiłem mianowicie w półroczu zimowym 1898/9 «O złudzeniach wzrokowych»; w zimowym półroczu 1901/2 odbywałem ze słuchaczami stałe «Ćwiczenia z zakresu psychologii eksperymentalnej». Ćwiczenia te obejmowały doświadczenia, dotyczące spostrzeżeń zmysłowych oraz pamięci (...)» (Twardowski, 1904, s. 104).

Spór o daty można by rozstrzygnąć — jak to jest w wypadku przyjmowanego powszechnie roku 1879 jako daty powołania do życia pracowni psychologicznej przez Wundta, która działała już od czterech lat — odróżniając *powołanie de facto* od *ustanowienia de jure* (por. Sahakian, 1975).

POLSKA WSPOMNIENIEM PRZESZŁOŚCI I NADZIEJĄ NA PRZYSZŁOŚĆ

Z drugiej natomiast strony psychologia w Polsce rodziła się w zupełnie odmiennych okolicznościach. Jak pisze znany brytyjski historyk Polski Norman Davies w swojej krótkiej historii Polski *Serce Europy*, „do historii Polski XIX wieku nie sposób stosować tych samych metod, jakie stosuje się do historii państwowości Wielkiej Brytanii, Francji bądź Rosji czy historii tych szczęśliwszych krajów — jak Niemcy czy Włochy — które właśnie wywalczyły sobie państwowość” (Davies, 1995/1984, s. 155). Faktycznie aż przez pięć długich pokoleń brak państwowości był dla Polaków stanem normalnym jako skutek Trzeciego Rozbioru Polski w 1795 roku, kiedy to Rzeczpospolita Polska została wykreślona z mapy Europy na następne 123 lata aż do końca II Wojny Światowej. I dlatego przez większą część tego okresu Polska była tylko pojęciem — wspomnieniem przeszłości lub nadzieją na przyszłość, a wyobrażeniem w teraźniejszości (Davies, 1981; 1995/1984). „Stąd podstawowych źródeł jej historii należy szukać w mniejszym stopniu w rozwoju społecznym, poli-

tycznym i ekonomii, a częściej — w dziedzinie kultury, literatury i religii, krótko mówiąc — w świecie ducha polskiego, który pozwalał ludziom żyć zgodnie z własnymi przekonaniem, wbrew narzuconemu porządkowi, a często na przekór prawu” (Davies, 1995/1984, s. 155). W takich właśnie warunkach musiała u schyłku XIX stulecia powstawać do życia polska psychologia. Co prawda, na początku wieku kultura polska cieszyła się największą swobodą na obszarze objętym zaborem rosyjskim, ale już po roku 1830 nastąpił okres stopniowo nasilającej się rusyfikacji, którego punkt kulminacyjny przypadł na lata osiemdziesiąte. Założony w roku 1816 Uniwersytet Warszawski został zrusyfikowany w 1869 roku, uzyskując ponownie prawo nauczania w języku ojczystym dopiero po czterdziestu sześciu latach, podczas gdy Uniwersytet Jagielloński w Krakowie i Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, założone na długo przed zaborami — pierwszy w 1364 a drugi w 1668 roku — odzyskały prawo wykładania w języku polskim już odpowiednio w 1870 i 1871 roku. A mimo to pierwszą próbę założenia polskiego czasopisma psychologicznego podjęto w Warszawie, a nie w Krakowie i nie we Lwowie.

EDUKACJA I NAUCZANIE PIERWSZYMI DZIEDZINAMI ZASTOSOWAŃ PSYCHOLOGII EKSPERYMENTALNEJ

Kiedy pod koniec XIX wieku pojawiły się w psychologii światowej pierwsze próby zastosowania jej wyników w praktyce, edukacja była tą dziedziną, której psychologia przysłała najwcześniej z pomocą i to od razu z dwóch stron w postaci testów inteligencji oraz pedagogiki eksperymentalnej (por. Hearnshaw, 1989). Oprócz warunków sprzyjających rozwojowi i wychowaniu dziecka przedmiotem badań pedagogiki eksperymentalnej były metody nauczania i uczenia się, zwłaszcza języka ojczystego. Do powstania naukowej psychologii dziecka przyczyniły się w największym stopniu dwie prace: Williama Preyera, fizjologa z Jeny, pod tytułem *Die Seele des Kindes* z roku 1882 oraz późniejsza o rok *The contents of children's mind* wspomnianego już Stanleya Halla. Nieco wcześniej w 1880 roku amerykańskie Towarzystwo Edukacji Narodowej powołało sekcję badań nad dzieckiem a dziewięć lat później w

Niemczech powstało *Allgemeiner deutscher Verein für Schulreform* (Boring, 1950, s. 567). We Francji Alfred Binet rozpoczął badania nad inteligencją dziecka szkolnego na sześć lat przed końcem wieku.

Co łączyło psychologię dziecka z nową psychologią eksperymentalną, którą Wundt nazywał „fizjologiczną”, skoro on sam był przekonany o nieprzydatności eksperymentu do badania umysłu dziecka? Dlaczego mimo to Hall, pierwszy amerykański uczeń Wundta w latach 1878–1880 i tym samym naoczny świadek zakładania przez niego laboratorium psychologicznego w Lipsku, doskonale wyszkolony w metodzie eksperymentalnej, zwłaszcza w fizjologii, zamiast wiązać swoją karierę zawodową z nową psychologią wybiera psychologię dziecka? Hilgard (1987, s. 531–531) uważa, że Hall miał ambicję na punkcie psychologii rozwojowej i wychowawczej, która według niego musi odegrać ważną praktyczną rolę w życiu ludzi. Oto powód godny osoby, która „spośród wszystkich pionierów nowej psychologii (...) najlepiej wyraża amerykański punkt widzenia i temperament” (Roback, 1949, s. 156)! Ale w rzeczywistości to przypadek pomógł Hallowi stać się jednym z pionierów psychologii rozwojowej i wychowawczej (Boring, 1950, s. 520; 567). Kiedy bowiem wraca w roku 1880 z Niemiec do domu, ma głowę pełną pomysłów, ale nie ma pracy. I wtedy prezydent Uniwersytetu Harvarda proponuje mu wygłoszenie cyklu wykładów dla nauczycieli w Bostonie na temat aktualnych problemów wychowawczych. Wykłady cieszą się tak wielkim powodzeniem, że Hall otrzymuje w następnym roku posadę na Uniwersytecie Hopkinsów.

POLSKA PSYCHOLOGIA W CZASOPISMACH NIEPSYCHOLOGICZNYCH

Ale Jan Władysław Dawid (1859–1914), student Uniwersytetu Warszawskiego, który w roku 1882 wyjeżdża do Niemiec i zapisuje się na Uniwersytet Lipski, by kontynuować studia psychologiczne, nie był Amerykaninem Stanleyem Hallem. Dlaczego mimo to jak on zwraca się ku pedagogice eksperymentalnej jako dziedzinie praktycznych zastosowań psychologii zamiast pozostać przy nowej psychologii, którą miał okazję poznać w czasie

swego dwuletniego pobytu u Wundta jako jego uczeń? Tym razem to nie pobudki ambicjonalne, ani tym bardziej przypadek sprawiły, że Dawid skierował swoje zainteresowania na rozwój dziecka i związane z tym problemy wychowania. W rzeczywistości ten zwrot był odpowiedzią na potrzeby polskiego społeczeństwa żyjącego pod zaborem. Dlatego jest naturalne, że — jak twierdzi Davies (1981; 1995/1984) — w kraju, którego polityczna niepodległość była od połowy XVIII wieku jedynie nadzieją na przyszłość, walka o zachowanie tożsamości narodowej i odbudowanie niepodległości państwowej musiała się toczyć na dwóch powiązanych ze sobą frontach: pielęgnowaniu rodzimego języka i wychowaniu dzieci.

Kiedy w roku 1882 Eugeniusz Babiński zakłada w Warszawie pierwsze polskie czasopismo pedagogiczne *Przegląd Pedagogiczny*, Dawid od samego początku regularnie ogłasza w nim swoje artykuły na temat życia duchowego dziecka, tworzenia pojęć, psychologii pedagogicznej itp. W roku 1896 publikuje niewielką książkę *Zasób umysłu dziecka. Przyczynek do psychologii doświadczalnej*, w której oprócz „wielkiego znaczenia teoretycznego — dla psychologii i wychowania — badań nad zasobem postrzeżeń i wyobrażeń” wskazuje na ich „interes bezpośredni, praktyczny, mianowicie dla programów i metod nauczania” (s. 7).

Pod koniec XIX wieku pojawia się także pierwsze polskie czasopismo filozoficzne *Przegląd Filozoficzny*, które wspólnie z Kazimierzem Twardowskim założył w roku 1897 w Warszawie Władysław Weryho (1868–1916). W *Przeglądzie* publikowali swoje prace także polscy psychologowie, a Kazimierz Twardowski był lwowskim przedstawicielem redakcji tego pisma od chwili jego powstania do końca swego życia.

POLSKA PSYCHOLOGIA POTRZEBUJE WŁASNEGO CZASOPISMA

Mimo to coraz bardziej odczuwano potrzebę powołania czasopisma poświęconego wyłącznie problemom psychologii jako samodzielnej dziedziny wiedzy, tym bardziej, że od lat osiemdziesiątych psychologia światowa zaczęła oddzielać się od filozofii. Ale jeszcze w 1918 roku Kazimierz Twardowski, sporządzając rejestr potrzeb filozofii w odrodzonej Polsce, pisał: „U nas psychologia

własnego organu dotąd nie posiada. Czy byłoby rzeczą pożądaną organ taki stworzyć, jest pytaniem bądź co bądź zastanowienia godnym, tym bardziej godnym, że „olbrzymi rozrost [światowej — przyp. mój R.S.] psychologii, zwłaszcza eksperymentalnej, i jej wielorakie zastosowanie w innych naukach i w praktyce sprawiły drogą podziału pracy naukowej, że się ona przedstawia dzisiaj jako odrębna gałąź tej pracy. Widocznym tego faktu objawem są nie tylko osobne katedry i docentury prywatne psychologii, lecz także i liczne czasopisma naukowe jej poświęcone” (Twardowski, 1918, s. 476). To prawda, ponieważ tylko od początku wieku do końca I wojny światowej powstało na świecie 212 nowych czasopism psychologicznych (Osier i Wozniak, 1984)! Powinno to być czasopismo, które „szybko i wszechstronnie informowało[by] o postępach psychologii i zdawało sprawę także z zagranicznych badań psycho-logicznych, ogłaszanych osobno i w fachowych czasopismach. Materiał jest w tym względzie tak obfity, że nie może go nawet w przybliżeniu wyczerpywać ubocznie żadne czasopismo filozoficzne, ani pedagogiczne, ani lekarskie. Stąd wniosek, że odrębne czasopismo psychologiczne miałyby prawdopodobnie także i u nas rację bytu, a kto wie, czy właśnie ze względu na wielostronne zastosowanie psychologii nie mogłoby liczyć na szersze koło czytelników, aniżeli nasze czasopisma filozoficzne” (Twardowski, 1918, s. 477).

Na konieczność powołania do życia takiego czasopisma wskazywał również w tym czasie Stefan Błachowski (1888-1962): „Niespożyte usługi oddać by mogło psychologii czasopismo psychologiczne, odzwierciedlające stan badań psychologicznych w Polsce i poza Polską. Dotychczasowe polskie prace psychologiczne są do tego stopnia rozrzucone po rozmaitych czasopismach filozoficznych, pedagogicznych, neurologicznych itd., że niepodobna sobie, zwłaszcza w braku odpowiedniej bibliografii, stworzyć dokładnego obrazu stanu badań psychologicznych w Polsce. Czasopismo, będące wyrazem wszystkich usiłowań na polu psychologii, zaopatrzone przy tym w dział referatowy i bibliograficzny, ułatwiłoby niezmiernie pracę naukową i uwalniałoby badacza od przykrewj straty czasu, wynikającej z przeglądania najrozmaitszych czasopism, zawierających prace psychologiczne, niekiedy tylko” (Błachowski, 1918, s. 488).

EDWARD ABRAMOWSKI ORGANIZUJE PRACOWNIĘ PSYCHOLOGICZNĄ W WARSZAWIE

W roku 1910 powstaje w Warszawie trzecia po lwowskiej (1901) i krakowskiej (1903) pracownia psychologiczna, której kierownikiem zostaje czterdziestodwuletni Józef Edward Abramowski (1868-1918), „człowiek i myśliciel «rozwiokrotniony»”, znany jako „aktywny uczestnik polskiego ruchu robotniczego i socjalistycznego, twórca ruchu etycznego, działacz społeczno-oświatowy, propagator kooperatywizmu i ojciec polskiej spółdzielczości, inicjator szczególnych form oporu społecznego oraz jako socjolog, filozof i psycholog” (Dobrzycka, 1991, s. 8). W przeciwieństwie do Kazimierza Twardowskiego, założyciela pierwszej polskiej pracowni psychologicznej we Lwowie, Abramowski był typem badacza laboratoryjnego. W roku 1885 na krótko rozpoczyna studia na Wydziale Przyrodniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego, by w następnym roku z powodu represji przeciw nielegalnie działającej młodzieży socjalistycznej (Abramowski, wszedłszy w kręgi Pierwszego Proletariatu, uczestniczył w akcjach konspiracyjnych) wyjechać do Genewy, gdzie na tamtejszym uniwersytecie zostaje słuchaczem Wydziału Przyrodniczego. Zaabsorbowany utrzymywaniem kontaktów z kołami rewolucyjnymi w kraju przerywa po trzech latach studia, poświęcając się całkowicie pracy politycznej na emigracji. Lata 1893-1897 spędza w Szwajcarii najpierw na leczeniu i rekonwalescencji (był chory na gruźlicę), potem na gruntownych studiach i pracy naukowej, co doprowadziło go w końcu do odejścia od ruchu robotniczego i marksizmu.

Wielki przełom duchowy, który się w nim dokonał w okresie emigracyjnym, i który okazał się istotny dla kształtowania jego poglądów naukowych, zaowocował dwiema pracami. Pierwszą z nich: *Teoria jednostek psychicznych. Przyczynek do krytyki psychologii współczesnej* ukończył w 1895 roku w Genewie ale wydał dopiero po czterech latach w Warszawie. Drugą — *Podstawy psychologiczne socjologii* wydał w roku 1896 w warszawskim *Ateneum*. Wspólne dla obu prac było wykorzystanie przez Abramowskiego uzasadnień psychologicznych w postkantowskiej teorii poznania i w teorii socjologicznej, co przyczyniło się do zrewidowania jego własnego poglą-

du na zasady przeobrażeń społecznych, uznając konieczność oparcia ich na analizie psychiki człowieka i czynników etycznych.

Po powrocie w 1897 roku do Warszawy, ścigany przez policję francuską listami gończymi jako przestępca polityczny, został na krótko oddany pod nadzór policji carskiej, ale ponieważ jego żywy udział w ruchu robotniczym stał się przesłuchaniem pozostawiono go niebawem w spokoju, co z kolei pozwoliło mu skierować swoją aktywność na refleksję badawczą, działalność publicystyczną oraz popularyzowanie idei nowej etyki (Dobrzycka, 1991). W tym okresie publikował w *Przeglądzie Filozoficznym* oraz działał społecznie, organizując grupy kształcących się etycznie i propagujących hasła odnowy moralnej.

Oprócz działalności społecznej rozwijał Abramowski swoje zainteresowania psychologiczne (patrz Budkiewicz, 1964). Zwłaszcza kilka lat spędzonych w laboratorium psychologicznym założonym w 1892 roku na Uniwersytecie Genewskim przez Théodore'a Flournoya (1854 — 1920) oraz w założonym pięć lat później przez znanego filozofa francuskiego Georgesa Dwelshauversa laboratorium psychologicznym na uniwersytecie w Brukseli umożliwiło Abramowskiemu zgłębienie arkanów sztuki eksperymentowania w psychologii. W liście do ojca z maja 1901 roku pisał: „Będę mógł tutaj wspaniale rzeczy robić; są wszelkie ułatwienia; obecnie jeszcze swego nic nie zacząłem, tylko zapoznaje się z techniką doświadczeń i z przyrządami różnymi” (Abramowski, 1924, s. xxxii). Przede wszystkim jednak prowadzi studia przygotowawcze do badań nad uwagą i pamięcią. Poznaje praktyczne metody psychometrii (jak wówczas nazywano metodykę mierzenia czasów reakcji) i sposoby otrzymywania linii graficznych w badaniu zmian funkcjonalnych serca i oddechu (*tamże*). Przystępując do badań eksperymentalnych nad uwagą i pamięcią wychodził z założenia, że pozwolą one nie tylko wyjaśnić te zjawiska psychiczne, ale również wypracować podstawowe zasady metodologiczne psychologii eksperymentalnej. W tych okolicznościach rodzi się projekt badań, z których ma się wyłonić nowa teoria pamięci podstawowa dla jego dalszych badań nad podświadomością.

W listopadzie 1910 roku Abramowski wraca do Warszawy z zamiarem zorganizowania pracowni psychologicznej, której założenie uchwalili odbywający się w dniach 11–13 października poprzed-

niego roku w Warszawie I Zjazd Neurologów, Psychiatrów i Psychologów Polaków. W przyjętej przez Zjazd uchwale napisano: „Uznając ważność utworzenia pracowni psychologicznej w Warszawie i wyrażając uznanie dla powziętych już w tym kierunku usiłowań Towarzystwa Psychologicznego¹ i Towarzystwa badań nad dziećmi, Zjazd poleca stałej komisji organizacyjnej Zjazdów, aby w porozumieniu z wymienionymi Towarzystwami zdała sprawę następnemu Zjazdowi neurologów, psychiatrów i psychologów z wyniku starań w celu urzeczywistnienia tego projektu” (*Przegląd Filozoficzny*, 1912, s. 277–278). Dla wykonania tej uchwały Komitet Organizacyjny Zjazdu zwrócił się do obu Towarzystw oraz do Sekcji Neurologiczno-Psychiatrycznej Warszawskiego Towarzystwa Lekarskiego „o wyznaczenie delegatów do komisji, która by zajęła się wcieleniem uchwały Zjazdu w czyn. Powołana w ten sposób komisja zajęła się przede wszystkim na szeregu posiedzeń opracowaniem dokładnym planu mającej powstać przy Polskim Towarzystwie Psychologicznym instytucji i uznała, że należy rozszerzyć ramy projektu, nie zamykać go w granicach psychologii eksperymentalnej w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz że należy dążyć do utworzenia instytutu doświadczalnego, który objąłby całą dziedzinę, w której drogą doświadczalną mogą być badane wszystkie zjawiska psychologiczne, a więc i badania nad chorymi, nad dziećmi (pedologię), badania nad zwierzętami, całą biologię układu nerwowego i jego patologię, oraz zakrzętną się okolo zdobywania środków, które by pozwoliły urzeczywistnić zamierzenia” (*tamże*, s. 278). Komisja na łamach *Przeglądu Filozoficznego* (1910, s. 258–259) ogłasza poniższą *Odezwę w sprawie Pracowni Psychologicznej*: „Siła narodu to jego wartość umysłowa, to dorobek myśli, dorzucony do ogólnej skarbnicy wiedzy — to praca na polu nauki. Naród nasz w najcięższych chwilach swego życia nie pozostawia tego pola odlogiem, a niejedno nazwisko polskie zyskało sławę nie tylko w kraju, lecz i daleko poza jego granicami. Warunki tylko tej pracy cięższe niż gdzie indziej nie dozwalają jej rozwinąć się w całej pełni i oczekiwane

¹ Polskie Towarzystwo Psychologiczne w Warszawie zostało założone 7 maja 1907 roku przez Władysława Werybę, który był jego przewodniczącym aż do śmierci w 1916 roku oraz Edwarda Abramowskiego w celu „naukowego badania zjawisk psychicznych we wszystkich zakresach psychologii”. Oprócz psychologów należeli do niego także filozofowie.

przynieść owoce. Mamy cały zastęp pracowników na polu psychologii eksperymentalnej, rozwija się u nas pedologia, budzi się potrzeba głębszego poznania psychiki ludzi normalnych i nienormalnych, dorosłych i dzieci, lecz wszelka praca w tym kierunku rozbija się o jedną przeszkodę — o brak pracowni psychologicznej. Brak ten zmusza wielu naszych uczonych do przebywania poza krajem i prowadzenia doświadczeń w laboratoriach zagranicznych, innym odbiera całkowicie możliwość przedsięwzięcia prac samodzielnych, utrudnia nawet popularyzację wiedzy, nie pozwalając wykładów psychologii odpowiednio demonstrować, co zwłaszcza w kształceniu nauczycieli jest rzeczą pierwszej wagi. Badania prowadzone w pracowni psychologicznej, poza swym znaczeniem teoretycznym dla postępów nauki, mają wielką wagę praktyczną dla różnych dziedzin życia, z którymi psychologia pozostaje w ścisłym związku. Tylko znajomość dziecka daje podstawy do racjonalnego wychowania, cała pedagogika dzisiejsza na tej znajomości się opiera: badania inteligencji dają możliwość odróżnić dzieci normalne od nienormalnych i każdej kategorii dać odpowiednie dla niej wychowanie; badania nad znużeniem ustalają zasady higieny pracy, których zachowanie jest niezbędne dla zachowania zdrowia młodego pokolenia; psychologia zeznań niezbędna jest dla prawnika, psychologia mowy dla lingwisty, psychologia tłumy dla działacza społecznego; badania nad istotą uczuć i sądów estetycznych dla artysty i krytyka literackiego. Z badaniami psychologicznymi pozostają w nierozzerwalnym związku badania nad morfologią i biologią układu nerwowego, tak ważne w rozwoju metod leczniczych w chorobach nerwowych i umysłowych. Wobec tej nieodzownej i niczym nie dającej się zastąpić potrzeby nauki naszej 1-szy Zjazd neurologów, psychiatrów i psychologów polskich, odbyty w Warszawie w październiku 1909 r., uchwalił założenie pracowni psychologicznej, powierzając tę sprawę komitetowi organizacyjnemu Zjazdu. Powołani przez ten komitet jako specjalna komisja pracowni pragniemy tę zbiorową wolę w czyn zamienić. W krajach szczęśliwszych i bogatszych od naszego laboratorium psychologiczne powstają i są utrzymywane kosztem państwa lub miasta, albo z miejscowych zapisów dbałych o oświatę bogaczy; nasza pracownia, która nam ubogim ma zastąpić kilka zakładów specjalnych, gdyż oprócz psychologii eksperymentalnej ma objąć badania z

dziedziny pedologii, psychopatologii i biologii układu nerwowego, może powstać tylko prywatnymi środkami z dobrowolnych ofiar tych wszystkich, którym dobro nauki polskiej leży na sercu. Do nich więc się odwołujemy z pełną wiarą, pewni że usiłowania nasze znajdą oddźwięk w społeczeństwie, które w poczuciu obowiązku obywatelskiego poprze podjęte przez nas dzieło. Ofiary wszelkie na ten cel nadsyłać prosimy do Banku Handlowego w Warszawie na rachunek bieżący Polskiego Towarzystwa Psychologicznego dla «Pracowni Psychologicznej». Komisja pracowni: Dr med. E. Flatau, dr W. Męczkowski, dr med. R. Radziwiłłowicz, Jadwiga Rzętkowska, dr fil. J. Segal, dr Wł. Sterking, A. Szcycówna i dr fil. W. Weryho. Warszawa, w lutym 1910 r. Adres dla korespondencji: Warszawa, Smolna 15, Towarzystwo Psychologiczne z nagłówkiem «Pracownia». Apel znalazł odzew u hojnych ofiarodawców, reszta pieniędzy pochodziła ze składek uczestników Zjazdu (razem około 15 tysięcy rubli) i „myśl, która powstała w końcu 1909 r., stała się ciałem w roku 1910” (*Przegląd Filozoficzny*, 1912, s. 279).

W Paryżu Abramowski zakupuje podstawową aparaturę (na przykład, ergograf Mosso'a, przyrząd Delabarre'a do zapisywania ruchów nieświadomych, przyrząd do wywoływania hipnozy, podstawę do kopcenia papieru dla krzywych, miarkę do utrwalania rysunku krzywych i inne) i po powrocie zaczyna urządzać pracownię. W liście do szwagra przyznaje, że pomysł laboratorium psychologicznego pochodził od jego starszej siostry Marii, zmarłej jeszcze w 1895 roku; „z wielką radością zaczynam to wszystko — jest w tym nawet dzień Dowewy”. Pochodzące jeszcze z czasów dzieciństwa wyrażenie „dni Dowewy” symbolizowało spokojne, szczęśliwe i wieszce dni natchnień i najlepszych pomysłów.

Z przerwami na wyjazdy zagranicę organizuje pracownię² i od marca 1911 roku rozpoczyna w niej badania eksperymentalne nad zjawiskami telepatii, po czym ma zamiar podjąć badania nad podświadomością, nad oporem zapomnianego, nad

² W roku 1913 pracownia przeszła na własność i pod zarządek powołanego w tym samym roku Towarzystwa Warszawskiego Instytutu Psychologicznego. Towarzystwo Psychologiczne stało się wówczas w jeszcze większym stopniu zrzeszeniem ogólnofilozoficznym. W tym też duchu w dniu 4 marca 1918 roku został zmieniony statut Towarzystwa Psychologicznego, którego zadaniem miało teraz być „badanie zagadnień psychologii i filozofii” (por. Twardowski, 1918, s. 455; 456).

wplywem różnych substancji na wzruszenia oraz nad siłą woli. „Tematy są moje własne, nie badane jeszcze wcale. Zacznę więc od razu od rzeczy nowych, na czym Instytut Polski bardzo zyska w świecie naukowym” (Abramowski, 1924, s. xxxvii–xxxviii). A światu naukowemu w Polsce i zagranicą nazwisko Abramowskiego było już wtedy nieobce dzięki licznym publikacjom wyników badań prowadzonych przez niego w zagranicznych laboratoriach psychologicznych. W Polsce ogłaszał je przede wszystkim w *Przeglądzie Filozoficznym* i w *Sfinksie*, a w latach 1910–1912 w postaci książkowej pod wspólnym tytułem *Badania doświadczalne nad pamięcią* w trzech tomach.

Kiedy w roku 1902 Flournoy wraz ze swoim kuzynem Edouardem Claparedem (1873–1940), który pracował w jego laboratorium, rozpoczęli wydawanie *Archives de Psychologie de la Suisse romande*, pierwszego szwajcarskiego czasopisma psychologicznego, Edward Abramowski był jednym z autorów prac zamieszczonych w pierwszym tomie. Ogółem biorąc, do roku 1917 opublikował czternaście artykułów w następujących francusko-języcznych czasopismach psychologicznych: *Archives de Psychologie* (Genewa), *Journal de la Psychologie* (Paryż), *Journal de Psychologie Normale et Pathologique* (Paryż) i *Revue Psychologique* (Bruksela).

PIERWSZA PRÓBA ZAŁOŻENIA POLSKIEGO CZASOPISMA PSYCHOLOGICZNEGO

Jeśli „Instytut Polski miał bardzo zyskać w świecie naukowym”, to prace badawcze prowadzone przez Abramowskiego i jego współpracowników w warszawskiej pracowni psychologicznej musiały być przedstawiane temu światu w formie zwartej jako odrębna cykliczna publikacja. Abramowski postanawia ogłaszać prace eksperymentalne prowadzone w jego laboratorium psychologicznym w *Rocznikach Psychologii Doświadczalnej*. Przygotowuje dwie serie prac: (1) laboratoryjne i kliniczne metody badania podświadomości normalnej i patologicznej (metoda dwu opisów, badania oporu zapomnianego, autyzmu wzrokowego i słuchowego, metoda wywoływania i analizy snów, ruchów automatycznych, skojarzeń, hipnotyzowania) oraz (2) badania nad reakcją odde-

chową wzruszeń i czynności woli, po czym miały nastąpić badania nad reakcją pulsu włoskowatego, zmierzające do stworzenia nowej metody psychologicznej, opartej na obiektywnej analizie (por. Abramowski, 1924, s. xxxviii).

Studia nad metodami laboratoryjnymi i klinicznymi w psychologii rozpoczął Abramowski już wcześniej w 1908 roku na zamówienie wydawców mającej powstać serii *Poradnik dla samouków*, poświęconej metodom badań w różnych naukach. Wraz z Józefą Joteyko (1866–1928) miał opracować dział metod eksperymentalnych w psychologii. Wprawdzie to ambitne zamierzenie wydawnicze nigdy nie doszło do skutku, jednak skoncentrowało uwagę Abramowskiego na teoretycznych i metodologicznych problemach psychologii.

Wreszcie w 1913 roku Instytut Psychologiczny w Warszawie wydaje tom pierwszy *Prac z Psychologii Doświadczalnej* pod redakcją Edwarda Abramowskiego. W następnym roku wychodzi tom drugi a w 1915 trzeci i zarazem ostatni.

CZY *Prace z Psychologii Doświadczalnej* SĄ CZASOPISMEM?

Jednoznaczne zakwalifikowanie *Prac* jako czasopisma sprawia kłopot nie tylko nam. Błachowski (1929, s. 466) najpierw stwierdza, że „przed wojną (...) nie posiadaliśmy czasopisma psychologicznego, gdyż «Prace z psychologii doświadczalnej» wydawane przez Abramowskiego służyły wyłącznie kierunkowi psychologicznemu ściśle zarysowanemu przez silną indywidualność Abramowskiego”. Później jednak we wstępie redakcyjnym do tomu pierwszego założonego przez siebie w Poznaniu w 1930 roku *Kwartalnika Psychologicznego* pisał: „Od dawna zarysowała się potrzeba czasopisma poświęconego wyłącznie zagadnieniom psychologicznym. Chwalebne próby założenia czasopism psychologicznych nie doprowadziły jednak do trwałych rezultatów (...) Wielki wysiłek Edwarda Abramowskiego stworzył trzy roczniki «Prac z psychologii doświadczalnej» w latach 1913–1915. Ale choroba i śmierć przerwały tę prawdziwie pionierską pracę wydawniczą” (Błachowski, 1930, s. 1). Redagując i wydając swoje *Prace*, które „wniosły dużo dobrego fermentu

tu do psychologii polskiej³ i odzwierciedlały ruch naukowy, wyraźnie zdążający do stworzenia pewnej «szkoły» czy kierunku psychologicznego», Abramowski starał się zaradzić brakowi czasopiśma psychologicznego (Błachowski, 1929, s. 465). Nieco inaczej też ocenia teraz Błachowski przyczynę niepowodzenia tej „pionierskiej pracy wydawniczej”: „Związane jednak zbyt jednostronnie z osobą Abramowskiego «Prace» upadły, kiedy osłabła ręka ich redaktora” (*tamże*). I dlatego „polskie rozprawy psychologiczne, jeżeli w ogóle mogły ujrzeć światło dzienne, musiały się znowu tulać po czasopiśmach filozoficznych, pedago-

³ Błachowski ma zapewne na myśli bardzo krytyczną i ostrą w tonie recenzję wszystkich prac zamieszczonych w dwu pierwszych tomach *Prac pira Juliana Ochorowicza (Przegląd Filozoficzny, 1915, s. 20-77)* i równie ostre odpowiedzi Adama Cygielstrejcha (*tamże, s. 140-160*) oraz Edwarda Abramowskiego (*tamże, s. 160-165*). Ochorowicz zapowiada (s. 20), że jego krytyczny pogląd na wydane dotychczas prace „nie wypadnie korzystnie; z góry jednak uprzedzam czytelnika, że użyte przeze mnie kryterium jest surowszym od używanych pospolicie, i że wobec miary zwykłej, pracownia nasza nie okazałaby się gorszą, a pod niektórymi względami nawet lepszą od wielu innych, zwłaszcza od zasklepionego w rutynie pierwowzoru swego: pracowni lipskiej Wundta”. A oto fragment odpowiedzi Abramowskiego: [Ochorowicz jest] „za zasady przeciwnikiem eksperymentu, jak i całej psychologii doświadczalnej. To właśnie stanowisko krytyka uniemożliwia prowadzenie z nim dyskusji naukowej. Jak bowiem można dyskutować eksperymentalne zagadnienia psychologiczne i teorie z doświadczeń wynikające z człowiekiem, który nie tylko że nie zna eksperymentacji odpowiedniej (książkowa znajomość nie ma tu żadnego znaczenia), ale który w dodatku uważa tę eksperymentację za zabawkę dziecięcą, pozbawioną wszelkiej wartości, bez względu na to, czy odbywa się ona w najdawniejszej pracowni psychologicznej Wundta, czy też w najnowszej Instytutu Warszawskiego” (s. 165). Zupełnie inaczej oceniała dorobek naukowy Abramowskiego Maria Dąbrowska (1924, s. 1): „Jego doświadczalne studia nad pamięcią, psychologią wspomnienia i zapomnianego, zyskały mu właśnie sławę zagranicą i stały się trwałym dorobkiem psychologii współczesnej”. Także Ludwik Krzywicki i Stefan Szuman, autorzy biogramu Abramowskiego w *Polskim Słowniku Biograficznym*, pozytywnie ocenili jego twórczość naukową: „Teoria podświadomości Abramowskiego jest jednym z pozytywnych, oryginalnych dorobków polskiej psychologii i badania na tym polu rozpoczęte przez Abramowskiego za pomocą własnej metody znajdują niewątpliwie kontynuatorów” (Krzywicki i Szuman, 1935, s. 17). Podobnie Janina Budkiewicz (1964, s. 251-253), podkreślając „istotną i bodaj niezastąpioną rolę Abramowskiego jako organizatora i kierownika eksperymentalnych badań psychologicznych w zaborze rosyjskim w Warszawie”, uważa go za „jednego z wybitnych pionierów psychologii eksperymentalnej w Polsce z okresu niewolki”, aczkolwiek „pamiętać (...) musimy, że Abramowski w swej pracy naukowej na polu psychologii wychodził z fenomenalizmu filozoficznego i że ten fenomenalizm zaciążył ujemnie na wielu jego zarówno ogólniejszych, jak i szczegółowszych rozważaniach i koncepcjach psychologicznych”.

gicznych, lekarskich⁴ itp., traktowane tam niejednokrotnie raczej jako balast niepotrzebny, niż jako pożądany materiał redakcyjny” (*tamże*). Podobnie oceniał *Prace* Twardowski (1918, s. 476-477): „Posiadamy wprawdzie osobne wydawnictwo, poświęcone psychologii w postaci «Prac z psychologii doświadczalnej» (...) ale z różnych powodów wiele prac wychodzi drukiem poza ramy tego wydawnictwa, zwłaszcza w czasopiśmach poświęconych sprawom wychowania, nauczania i szkolnictwa, a nadto także w czasopiśmach lekarskich. Zresztą wydawnictwo to nie pragnie wcale zastąpić czasopiśma psychologicznego, które by szybko i wszechstronnie informowało o postępach psychologii i zdawało sprawę także z zagranicznych badań psychologicznych, ogłaszanych osobno i w fachowych czasopiśmach”.

To prawda, że oprócz artykułów *Prace* nie miały żadnych innych działów, jak na przykład działu recenzji książek, zamieszczanego przez inne ówczesne czasopiśma, takie jak *Archives de Psychologie*, czy przez założone w 1894 roku w Paryżu przez Alfreda Bineta (1857-1911) i Victora Henriego *L'Année Psychologique*, ale przecież w założonym przez Wilhelma Wundta (1832-1920) pierwszym czasopiśmie poświęconym wyłącznie psychologii eksperymentalnej pod niezapowiadającym tego tytułem *Philosophische Studien*, były drukowane tylko prace teoretyczne i eksperymentalne prowadzone w pracowni lipskiej przez niego samego oraz jego współpracowników i uczniów. W liście do Emila Kraepelina (1856-1926) z dnia 14 października 1880 roku, w którym przychylnie odnosi się do jego pomysłu powołania do życia czasopiśma psychologicznego, Wundt pisał, że „na początek najlepiej by było drukować w czasopiśmie wyłącznie prace oryginalne a nie przeglądy innych prac” (Bringmann, Bringmann i Ungerer, 1980, s. 146). W styczniu następnego roku Wundt zgłasza zamiar wydawania *Psychologische Studien*, w którym byłyby publikowane „prace eksperymentalne prowadzone w ostatnich kilku latach w mojej pracowni” (*tamże*). Jednak kilka miesięcy później postanawia zmienić tytuł powstającego czasopiśma na *Philosophische Studien*, być może dlatego, że od roku 1874 słynny

⁴ Od roku 1911 wychodził w Warszawie dwumiesięcznik *Neurologia Polska*, poświęcony neuropatologii, psychiatrii i psychologii eksperymentalnej (Twardowski, 1918.).

okultysta i spirytysta rosyjski Aleksander N. Aksakow (1832–1903) wydawał w Lipsku czasopismo o zbliżonym tytule *Psychische Studien*, drukujące artykuły z zakresu parapsychologii. Wprawdzie pierwszy numer *Philosophische Studien* ukazał się już w październiku 1881 roku i zawierał m.in. artykuł Wundta o metodzie w psychologii oraz rozprawę doktorską Maxa Friedricha, pierwszego studenta Wundta, który doktoryzował się u niego z psychologii eksperymentalnej, jednakże cały tom obejmujący wszystkie cztery numery ukazał się dopiero z datą 1883. Do tytułu *Psychologische Studien* z podtytułem *Neue Folge der philosophischen Studien*, tj. nowa seria „Studiów Filozoficznych”, powróci Wundt w roku 1906 (czasopismo wychodziło pod jego redakcją do roku 1918).

Przed dylematem, jaki nadać charakter swojemu czasopismu stanął także Stefan Błachowski, kiedy wydawał pierwszy po przerwie wojennej tom *Kwartalnika Psychologicznego*. Błachowski (1947, s. viii) pisał: „Tom XIII—ty różni się od wszystkich poprzednich tym, że zawiera jedynie rozprawy naukowe, a nie ma w nim dwóch dawniej obszernych działów, jakimi były dział sprawozdań z książek i dział przeglądu czasopism. Nie ma w nim również luźnych notatek informacyjnych, nekrologów, polemik itp.”. Trzeba przyznać, że wymienione braki spowodował jedynie wybuch wojny, gdyż wiosną 1939 roku wyszedł zeszyt 1 tomu XII a latem został ukończony druk całego tomu. Ale „kiedy Niemcy weszli do Poznania i rozpoczęli swą niszczycielską działalność (...) padł także ofiarą ich zbrodniczego szalu XII—ty tom *Kwartalnika Psychologicznego* (...) zniszczono w Drukarni Uniwersytetu Poznańskiego cały nakład XII-go tomu, z wyjątkiem zeszytu pierwszego, który ukazał się na wiosnę 1939 roku” (*tamże*, s. vii). Musiał więc tom XIII różnić się od wszystkich poprzednich, skoro „wszystkie inne prace, recenzje i streszczenia z jesiennego nakładu XII—tego tomu zaginęły bezpowrotnie” (*tamże*, s. vii). A mimo to Błachowski stoi przed dylematem: „Czy ta nowa postać *Kwartalnika* [zawierającego jedynie rozprawy naukowe — przyp. mój R.S.] utrzyma się w przyszłości, czy też przybierze on dawną swoją postać, pozostaje na razie kwestią otwartą. Będzie to zależało od różnych okoliczności, a przede wszystkim od tego, czy w najbliższym czasie powstaną inne czasopisma psychologiczne, które przejmą pewne działy,

jakie przed wojną wchodziły w zakres działalności redakcji *Kwartalnika Psychologicznego*. Pewna specjalizacja czasopism psychologicznych, oparta na porozumieniu ich redakcyj, jest rzeczą pożądaną a nawet konieczną. Należy się spodziewać, że z chwilą, w której powstanie Polskie Towarzystwo Psychologiczne [w czerwcu 1949 roku z siedzibą w Poznaniu — przyp. mój R.S.], sprawa ta zostanie załatwiona” (*tamże*, s. viii).

Na związek *Prac* Abramowskiego z czasopismem wskazuje także taki sam jak w *L'Année Psychologique* Bineta francuski tytuł *L'année psychologique polonaise* umieszczony na stronie tytułowej obok tytułu polskiego *Prace z psychologii doświadczalnej*.

W ten sposób francuski tytuł *Prac* nawiązuje do proponowanego początkowo przez Abramowskiego tytułu *Rocznik psychologii doświadczalnej* (por. Abramowski, 1924, s. xxxviii). Także Janina Budkiewicz (1896–1982), studentka Abramowskiego po powołaniu go na Katedrę Psychologii na ponownie otwartym w 1915 roku Uniwersytecie Warszawskim i jednocześnie prowadząca pod jego kierunkiem badania eksperymentalne nad wpływem wzruszeń na pamięć logiczną, z powodu jego śmierci nie zakończone rozprawą doktorską, uważała *Prace z Psychologii Doświadczalnej* za czasopismo: „[Abramowski] wydawał w charakterze roczników własne pismo psychologiczne” (Budkiewicz, 1964, s. 251). Wreszcie nie od rzeczy będzie zauważyć, że w swojej 804 strony liczącej szczegółowej bibliografii czasopism psychologicznych wydawanych na świecie w latach 1850–1950 Osier i Wozniak (1984) zamieścili również *Prace* Abramowskiego.

Prace z Psychologii Doświadczalnej PIERWSZĄ PRÓBĄ ZAŁOŻENIA POLSKIEGO CZASOPISMA PSYCHOLOGICZNEGO

Zasługę założenia pierwszego polskiego czasopisma psychologicznego przypisuje się Józefie Joteyko. Józef Pieter twierdzi, że zasłużyła się ona m.in. „założeniem pierwszego w Polsce czasopisma psychologicznego: «Polskie Archiwum Psychologii» (1926). Był to kwartalnik, poświęcony w zasadzie wszystkim działom psychologii, jednakże przeważały w nim artykuły dotyczące psychologii rozwojowej i wychowawczej. Do roku 1939 wyszło

11 tomów. Po śmierci Joteyki redakcją kierował komitet (Baley, Grzegorzewska, Segal) (Pieter, 1976, s. 402; por. s. 399). Taką samą opinię można znaleźć na łamach amerykańskiego *Psychological Abstracts* (1931, t. 5, nr 6, s. 271) w omówieniu jednej z książek Franciszki Baumgarten pióra niejakiego W. Hartmanna z Berlina. Natomiast Błachowski (1930), wspominając „chwalebne próby założenia czasopism psychologicznych” w Polsce, stwierdza, że „(...) następnie [tj. po Abramowskim, jak wynika z kontekstu — przyp. mój R.S.] w roku 1926 Józefa Joteyko podjęła drugą próbę, wydając «Polskie Archiwum Psychologii»” (Błachowski, 1930, s. 1; podkr. moje). W „Słowie wstępnym” do tomu I z datą 1926–1927 założycielka *Polskiego Archiwum Psychologii* napisała, że przystępuje „do wydawania pierwszego w Polsce naukowego kwartalnika poświęconego psychologii teoretycznej i stosowanej” (Joteyko, 1926–1927, s. 1). Nowe wydawnictwo jest „pierwszym — fakt znamienny, którego komentowanie daje dość smutny obraz stanu, w jakim w naszym kraju znajdują się nauki psychologiczne” (tamże). *Polskie Archiwum Psychologii* miało być „łącznikiem między laboratorium, szkołą i życiem, między twórczą myślą naukową a twórczym urzędywaniem szkoły współczesnej”, przeznaczonym dla autorów i czytelników nie związanych bezpośrednio z psychologią: lekarzy i nauczycieli. Oprócz głównego działu artykułów *Archiwum* prowadziło dział *Notatki z psychologii*, *Kronika* (sprawozdania ze zjazdów i posiedzeń kół i towarzystw psychologicznych w Polsce i zagranicą), *Sprawozdania z książek i czasopism*, *Głosy dyskusyjne i sprawozdawcze* (omówienia zebrań towarzystw psychologicznych i wygłoszonych odczytów, polemiki z publikowanymi artykułami itp.) oraz ostatni dział poświęcony zwykle paru artykułom przedstawiającym wyniki najnowszych badań, nowe teorie i techniki badań psychologicznych. W każdym numerze zamieszczano streszczenia w języku francuskim publikowanych artykułów.

Śmierć Joteyko przerwała na pewien czas ukazywanie się kwartalnika. We wrześniu 1928 roku wychodzą jeszcze trzy ostatnie numery złożone w hołdzie założycielce⁶ i pismo zaczyna po-

nownie ukazywać się dopiero w pierwszym kwartale 1930 roku. Począwszy od roku 1933 (t. VI) *Archiwum* „dawać będzie pierwszeństwo rozprawom z zakresu psychopedagogiki. Starać się będziemy o to, ażeby psychologia rozwojowa oraz analiza psychologiczna zjawisk wychowawczych były w programie naszego organu jak najwydatniej reprezentowane” (*Od Redakcji*, 1933–1934, s. 1). Stopniowo okazywało się, że dotychczasowy tytuł nie oddaje w wystarczającym stopniu właściwego kierunku pisma, ponieważ czytelnicy-nauczyciele domagali się własnego czasopisma poświęconego zagadnieniom psychologii wychowawczej a nie psychologii w ogóle. Dlatego począwszy od roku 1938 (tom XI) *Polskie Archiwum Psychologii* przyjmuje nazwę *Psychologia Wychowawcza*. Wojna przerwała na siedem lat wydawanie pisma. Pierwszy powojenny numer ukazał się w roku 1946 a trzy lata później tom XIV będzie ostatnim tomem założonego w 1926 roku przez Józefę Joteyko czasopisma psychologicznego, które chwalebnie zakończyło swój żywot dopiero w roku 1952, kiedy połączywszy się z wydawanym przez Stefana Błachowskiego od 1930 roku *Kwartalnikiem Psychologicznym*, dało początek ukazującemu się do dzisiaj *Przeglądowi Psychologicznemu*⁶. Powołany przez Błachow-

torki podjęły także byt czasopisma, które przecież powinno trwać długie lata niezależnie od zmian personalnych redakcji. Natrafiamy tutaj znowu na brak ciągłości w naszych zbiorowych poczynaniach naukowych (...) Polska psychologia nie ma szczęścia do własnych czasopism naukowych. A jednak jest to rzecz pierwszorzędnej wagi. Nauka nie może się rozwijać bez czasopisma, skupiającego wysiłki pracowników naukowych. Do najpilniejszych zatem potrzeb psychologii należy bądź to podtrzymanie «Polskiego Archiwum Psychologii», bądź to stworzenie nowego, na trwałych podstawach opartego czasopisma, do którego mogliby przystąpić jako współpracownicy psychologowie tych narodów słowiańskich, które nie mają czasopism psychologicznych. Wiem, że projekt taki ma szanse powodzenia i jego realizacja wyszłaby niewątpliwie polskiej psychologii na korzyść, zapewniając jej ponadto dominujące na ziemiach słowiańskich stanowisko”.

⁶ W słowie od Redakcji Stefan Błachowski pisał: „W obliczu wielkich zmian, jakie zaszły w psychologii polskiej w ostatnim pięcioleciu, wyłoniła się potrzeba wydanania nowego czasopisma, którego zadaniem będzie skupienie na swych łamach prac odzwierciedlających nurt wzrastającej z każdym dniem polskiej postępowej myśli psychologicznej. By sprostać temu zadaniu, redakcje wychodzących dotychczas czasopism psychologicznych, mianowicie *Kwartalnika Psychologicznego* i *Psychologii Wychowawczej*, postanowiły z inicjatywy *Polskiego Towarzystwa Psychologicznego* połączyć się i wydawać w ich miejsce nowe czasopismo pod nazwą «*Przegląd Psychologiczny*». Redakcja *Przeglądu Psychologicznego* dążyć będzie do tego, ażeby objąć swą działalnością te wszystkie dziedziny psychologii,

⁶ Błachowski (1929, s. 468) tak komentował „trwającą już 3/4 roku przerwę”: „Ta długa przerwa wzbudza obawę, oby płonna, że «Archiwum» opiera się na niezbyt mocnych podstawach. Żałować trzeba, że choroba, a potem, niestety, śmierć redak-

skiego do życia w roku 1930 *Kwartalnik Psychologiczny* podejmował "(...) przerywany wciąż wątek polskiego czasopiśmiennictwa psychologicznego" (Błachowski, 1930, s. 2).

Co prawda, *Archiwum* miało jeszcze jednego poprzednika. Rok przed ukazaniem się pierwszego tomu *Archiwum* wyszedł także pod redakcją Józefy Joteyko tom I *Biuletynu Koła Psychologów*, założonego przez absolwentów Studium Pedagogicznego Państwowego Instytutu Pedagogicznego w Warszawie. Kiedy po siedmiu latach istnienia Instytut Pedagogiczny został w 1925 roku zamknięty, „wraz z tym upadł także biuletyn, nie zostawiwszy — głównie dzięki swemu efemerycznemu trwaniu — głębszych po sobie śladów” (Błachowski, 1929, s. 466; 469)

CO ZAWIERAJĄ

Prace z Psychologii Doświadczalnej?

Prace z Psychologii Doświadczalnej składają się z trzech tomów (1913, 1914 i 1915) o łącznej objętości 1073 stron, które wypełniło swoimi pracami zaledwie sześcioro autorów: Edward Abramowski, Artur Chojecki (1880–1951), Adam Cygielstrejcha (1886–1935), Józefa Kodisowa (1865–1940), Halina Leleszówna oraz Julian Ochorowicz (1850–1917). Nawet pobieżny przegląd zawartości czasopisma pozwala zauważyć, że przeważająca większość artykułów wyszła spod pióra dwóch autorów: Abramowskiego i jego najbliższego współpracownika Cygielstrejcha. Rzeczywiście ich prace zajmują ponad 70% całości (w tym samego Abramowskiego ponad 55%) i są poświęcone w zasadzie głównemu przedmiotowi zainteresowań psychologicznych Abramowskiego — podświadomości.

Tom I zawiera trzy prace Edwarda Abramowskiego: „Wpływ woli na reakcje galwanometryczne” (s. 1–76), „Oddech jako czynnik życia duchowego” (s. 77–162) i „Wpływ woli w tworzeniu obrazów przedsennych” (s. 305–331); trzyczęściową pracę Adama Cygielstrejcha „Twórczość podświadoma u dzieci, dorosłych i starców”: I. Przekształcanie się podświadomości normalnej u

dzieci (s. 163–220), II. Przekształcanie się podświadomości normalnej u dorosłych (s. 221–246) i III. Przekształcanie się podświadomości normalnej u starców (s. 247–289) oraz pracę Józefy Kodisowej „Widzenia przedsenne” (s. 291 – 304).

Na treść tomu II (1914) składają się następujące prace: długi (s. 1–237) artykuł Edwarda Abramowskiego „Metody badania podświadomości”, będący jednocześnie programem działalności naukowej Warszawskiego Instytutu Psychologicznego; artykuł Heleny Leleszówny „Typy umysłowe w psychologii świadczenia” (s. 238–312), badający zagadnienie, „do jakiego stopnia świadome odtworzenie faktów obiektywnych zgodne jest z rzeczywistością, oraz jakie warunki wpływają na wartość świadectw”; Adama Cygielstrejcha „Badanie oporu zapomnianego w pamięci dotykowej form” (s. 313–348) oraz artykuł teoretyczny Józefy Kodisowej „Przestrzeń wizyjna” (s. 349–362), w którym autorka analizuje „odczucie różnicy przestrzeni rzeczywistej od owej przestrzeni wizyjnej, w której zjawiały się nam przedmioty naszych marzeń”.

Tom III (1915) zawiera dwie prace Edwarda Abramowskiego: „Wpływ wzruszeń i uczuć na opór zapomnianego” (s. 27–98) i „Metoda skojarzeń w badaniu typów indywidualnych” (169–267); Adama Chojeckiego „O wpływie woli na wahania uwagi” (1–25); dwie prace Adama Cygielstrejcha: „Wpływ wzruszeń na pamięć dotykowo-mięśniową” (s. 99–168) i „Analiza psychologiczna widzeń sennych” (s. 269–320) oraz Juliana Ochorowicza „Badania doświadczalne nad zasadniczym znaczeniem reakcji psychogalwanometrycznej” (s. 321–389).

Wiemy (Abramowski, 1924, s. xcv), że Abramowski przygotowywał materiały do dwóch następnych tomów swoich *Prac*. Miały to być trzy jego własne artykuły: „Wpływ stanów psychicznych (uczuciowych i woli) na serce i reakcje naczyniowe”, „Wpływ napięcia mięśniowego na reakcje galwanometryczne” i „Wpływ koniaku, opium i kodeiny na reakcje galwanometryczne”; dwie prace Chojeckiego: „Badanie eksperymentalne woli” i „Badanie wzruszeń w hipnozie”; artykuł Ludwiki Karpińskiej-Woyczyńskiej (1872 – 1937) „Badania nad zjawiskiem galwanometrycznym w związku z teorią kompleksów” oraz E. Sokolnickiej „Badania indywidualności metodą podwójnych reakcji skojarzeniowych (Junga), połączoną z metodą tematu wybranego”. Poza tymi

k którym poświęcone były oba właśnie wspomniane, z widowni życia schodzące czasopisma, i zarazem nadać nowemu czasopiśmiennictwu kierunek, w którym wyraziście wystąpią rysy charakterystyczne dla nowego sposobu myślenia i nowego stylu pracy” (Błachowski, 1952, s. iii).

pracami w planie były jeszcze dwie nie wymienione z tytułu prace Adama Cygielstrejcha i Janiny Budkiewicz.

OSTATNIE LATA ŻYCIA ABRAMOWSKIEGO

Po utworzeniu jesienią 1915 roku Uniwersytetu Warszawskiego Abramowski zostaje powołany na Katedrę Psychologii, prowadząc wykłady systematyzujące wyniki przeprowadzonych przez siebie dotychczas badań eksperymentalnych i kierując pracownią psychologiczną. W roku 1917 rozpoczyna jednocześnie cykl publicznych wykładów na paradoksalny temat „Metafizyka doświadczalna”. Nad tym zagadnieniem pracował przez ostatnich parę lat swego życia; był to „testament jego duchowy i naukowy. Wypowiada tam swój własny system filozoficzny jako syntezę pracy życia, usiłuje rozwiązać zagadkę bytu. Przecież często mawiał do otoczenia, że nie umrze, dopóki nie dowie się, czym jest życie pozagrobowe” (Abramowski, 1924, s. xlii). Pod koniec życia jego pasją stała się parapsychologia, zwłaszcza spirytyzm, którą interesował się od dawna i która leżała w istocie u podłoża jego dociekań psychologicznych. W Instytucie Psychologicznym powstaje nawet jeszcze z jego inicjatywy sekcja metapsychiczna, w której pracach uczestniczył.

Powrót do Warszawy w 1910 roku wpłynął na niego przynębiająco. Miewa stany depresyjne, cierpi na bezsenność. Po nocach białych, bezsennych (wiosną 1911) czuje się tak „jak czują się zapewne somnambulicy, u których zaczęło się odczuwanie sobowótora astralnego — mam często takie uczucie, że życie ustąpiło z organizmu i jest naokoło w powietrzu cieniutką nitką jakąś tylko związane ze mną” (Abramowski, 1924, s. xl). Łatwo zapada na zdrowiu; w styczniu 1915 roku przechodzi ciężkie zapalenie płuc, po którym z nielicznymi przerwami wciąż choruje. „Podczas choroby nigdy mimo to nie przerywał zajęć. Założony zeszytami wciąż pisał, notował, dokonywał obserwacji. Prace jego, pomieszczone w wydawnictwie pracowni psychologii doświadczalnej [czyli w *Pracach z Psychologii Doświadczalnej* — przyp. mój R.S.] w ten sposób były pisane” (Abramowski, 1924, s. xli). Wiosną 1918 roku przyszedł kryzys. „Kazał kwiatami obsadzić ogródek przed Instytutem — często mówił o kwiatkach, barwach.

Mówił głosem cichym, szeptem z oczami zamkniętymi. Pod koniec maja nie mógł już opuszczać łóżka. Miewał halucynacje, sny gorączkowe, ciężkie. Pomimo strasznego wycieńczenia energia i chęć życia, zachwyty dla piękna, pragnienie przeżycia lata były w nim do końca silne. Nie rozstawał się ze Słowackim. Upadek sił następował jednak niesłychanie szybko. Zmarł o 6-tej wieczorem 21 czerwca 1918 r.” (Abramowski, 1924, s. xliv).

PSYCHOLOGIA „W OKRESIE ZBLIŻAJĄCYM SIĘ NASZYCH DZIEJÓW”

Z okresu jego pracy naukowo-dydaktycznej w Katedrze Psychologii pozostał nie dokończony fragment referatu a może sprawozdania pisanego zapewne w czasie, gdy Abramowski był przykuty do łóża boleści. Mówi w nim o praktycznej wartości psychologii „w okresie zbliżającym się naszych dziejów” i o wycuciu przez polską młodzież znaczenia psychologii „dla tworzącego się życia narodowego, wolnego życia”. Ten fragment jeszcze raz uzmysławia nam, w jak osobliwych warunkach musiała się rodzić i kształtować psychologia w Polsce:

„1) Rozwój psychologii jako nauki *przystosowanej do życia*, to znaczy przyrodniczej, doświadczalnej i mającej *praktyczną wartość*, nigdzie może nie będzie miał tak sprzyjających (teoretycznie) warunków jak w Polsce, w okresie zbliżającym się naszych dziejów. Nie dlatego, żebyśmy mieli pod tym względem jakieś specjalne uzdolnienia rasowe czy narodowe, lecz dlatego tylko, że nadchodzące czasy wymagać będą od nas największego natężenia sił twórczych na wszystkich polach życia zbiorowego; że będziemy musieli tworzyć, *bez gotowych wzorów przeszłości* (wobec przeszło stuletniego przerwania jej) swój własny system wychowania, oświaty, gospodarki społecznej i finansowej, swoje własne typy organizacji państwowej, biurokratycznej, wojskowej, handlu międzynarodowego, dyplomacji, sądownictwa itd. Budowa zaś tych instytucji, jak w ogóle wszelkich instytucji społecznych, wymaga dziś niezbędnie poszukiwania metod ścisłych, a ponieważ styka się tutaj zawsze z człowiekiem lub ze zbiorowością ludzką, wymaga przeto stosowania tej nauki przyrodniczej, która zajmuje się wyłącznie badaniem człowieka, człowieka żywego

i całego, to jest *psychologii* w jej postaci najnowszej, doświadczalnej.

2) Z radością mogę stwierdzić, że młodzież polska wyczuwa dzisiaj w jakimś intuicyjnym wידzeniu to znaczenie psychologii dla tworzącego się życia narodowego, wolnego życia. Zaczynając wykłady «Psychologii doświadczalnej» w Uniwersytecie Warszawskim 1915 roku nie przypuszczałem nawet, że staną się one ogniskiem ruchu umysłowego w małym nawet zakresie. Rzeczywistość przewyższyła jednak wszystko co mogłem przypuszczać. Przedmiot dotychczas niemodny w zakładach naukowych wyższych, przedmiot trudny i nieobowiązujący dotychczas nikogo dla otrzymania dyplomu, jest wykładany w dużej sali, najczęściej zapełnionej po brzegi. Na ćwiczenia doświadczalne przychodzi do Instytutu około 60 słuchaczy i słuchaczek; specjalne roboty samodzielne, wymagające dużego nakładu pracy i długiego czasu dla zebrania materiału eksperymentalnego, następnie trudnego zamieniania danych doświadczeń na stosunki liczbowe są wykonywane w Instytucie, w ciągu ubiegłego roku akademickiego, przez 12 osób; większość zaś tych prac jest już na ukończeniu i teraz już mogę powiedzieć, że przyniosą one nauce «o człowieku» istotnie nowy a ważny rozdział, wyniki teoretyczne tak niespodziewane dla dotychczasowej Uniwersyteckiej psychologii, że sam pierwszy musiałbym zaprzeczyć ich wartości naukowej gdybym nie wiedział, że wynikają z dokładnych doświadczeń, ścisłych obrachunków stosunków i z metody poprawnej i krytycznej. Przedmioty tych prac, które zamierzam ogłosić niebawem w dwóch tomach wydawnictwa Instytutu [Prace psych. doświadczalnej] są następujące: Opór zapomnianego w stosunku do wieku i płci (pana W. Kamińskiego st. medycyny); Wpływ woli na zapomniane i złudzenia woli przy odtwarzaniu pamięciowym (p. H. Suchorzewskiego st. filozofii); Badanie typu indywidualnego człowieka za pomocą tematu narzuconego w skojarzeniach (p. Hertz); Badanie usposobień uczuciowych człowieka metodą trzech par skojarzeń barwy i słowa, symbolizujących trzy główne drogi uczuć ludzkich — radość, smutek, gniew (p. Wierzbicki); Twórczość podświadoma... (rękopis się urywa)" (Abramowski, 1924, s. xciv-xcv).

Kiedy pięć miesięcy po śmierci Abramowskiego władzę nad przyszłą Drugą Rzeczpospolitą obejmował w dniu 11 listopada Józef Piłsudski, nie

miała ona nie tylko formalnego uznania na forum międzynarodowym, ale nawet granic i własnego rządu.

LITERATURA

- Abramowski, E. (1915). Odpowiedzi ciąg dalszy i zakończenie. *Przegląd Filozoficzny*, t. XVIII, z. 1-2, s. 160-165.
- Abramowski, E. (1924). *Pisma. Pierwsze zbiorowe wydanie dzieł treści filozoficznej i społecznej*. W opracowaniu i z przedmową Konstantego Krzeczковского, t. 1. Warszawa: Nakładem Związku Polskich Stowarzyszeń Spożywców.
- Błachowski, S. (1918). W sprawie potrzeb naukowych w zakresie psychologii. *Nauka Polska*, t. I, s. 487-488.
- Błachowski, S. (1929). Kilka uwag o stanie i potrzebach psychologii. *Nauka Polska*, t. X, s. 464-473.
- Błachowski, S. (1930). Od Redakcji. *Kwartalnik Psychologiczny*, t. I, s. 1-5.
- Błachowski, S. (1947). Po ośmiu latach. *Kwartalnik Psychologiczny*, t. XIII, s. VI-XVI.
- Błachowski, S. (1952). Od Redakcji. *Przegląd Psychologiczny*, nr 1, s. III-VI.
- Boring, E. G. (1950). *A history of experimental psychology*. New York: Appleton.
- Bringmann, W. G., Bringmann, N. J. and G. A. Ungerer (1980). *The Establishment of Wundt's Laboratory: An Archival and Documentary Study*. [w:] Bringmann, W. G. and Tweney, R. D. (Eds.), *Wundt Studies*. Toronto: Hogrefe, Inc.
- Budkiewicz, J. (1964). Poglądy psychologiczne Edwarda Abramowskiego. *Psychologia Wychowawcza*, t. VII (XXI), nr 3, s. 237-253.
- Cygielstreich, A. (1915). Odpowiedź. *Przegląd Filozoficzny*, t. XVIII, z. 1-2, s. 140-160.
- Davies, N. (1981). *God's playground. A history of Poland*. Vol. 2. Oxford: Clarendon Press.
- Davies, N. (1995/1984). *Serce Europy. Krótka historia Polski*. Tłumaczenie z angielskiego — zespół „Aneks”, Londyn [Heart of Europe. Short history of Poland. Oxford: Oxford University Press].
- Dawid, J. Wł. (1896). *Zasób umysłowy dziecka. Przyczynek do psychologii doświadczalnej*. Warszawa: Wydawnictwo „Przeglądu Powszechnego”.
- Dąbrowska, M. (1924). Abramowski jako psycholog. *Wiadomości Literackie*, rok I, nr 18, s. 1.
- Dobrzycka, U. (1991). *Abramowski*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Hearnshaw, L. S. (1989). *The shaping of modern psychology*. London: Routledge.
- Hilgard, E. R. (1987). *Psychology in America. A historical survey*. New York: Harcourt Brace Jovanovich.
- James, W. (1895). *Experimental psychology in America*. *Science*, No. 2, p. 626.
- Joteyko, J. (1926 - 1927). Słowo wstępne. *Polskie Archiwum Psychologii*, t. I, s. 1-4.
- Krzywicki, L. i Szuman, S. (1935). Abramowski Józef Edward. *Polski Słownik Biograficzny*, t. I, s. 16-18. Warszawa: Polska Akademia Umiejętności.
- Ochorowicz, J. (1915). [Recenzja *Prac z Psychologii Doświadczalnej*, t. 1 i 2]. *Przegląd Filozoficzny*, t. XVIII, z. 1-2, s. 20-77.

- Od Redakcji (1933-1934). *Polskie Archiwum Psychologii*, t. VI, s. 1-4.
- Odezwa w sprawie „Pracowni psychologicznej” (1910). *Przegląd Filozoficzny*, t. XIII, z. 1-2, s. 258-259.
- Osier, D. V. and Wozniak, R. H. (1984). *A century of serial publications in psychology 1860 - 1960. An international bibliography*. New York: Kraus International Publications, Millwood.
- Pieter, J. (1976). *Historia psychologii*. Wyd. 3. Warszawa: PWN.
- Roback, A. A. (1949). *History of American psychology*. New York: Library Publishers.
- Rzepa, T. (1991). *Psychologia Władysława Witwickiego*. Poznań: Wydawnictwo UAM.
- Rzepa, T. (1993). Psychology as seen by Kazimierz Twardowski. [w:] Stachowski, R. (Ed.), *Roots of Polish psychology*, s. 34-43, Wągrowiec: Impressions Publishing Agency.
- Rzepa, T. and Stachowski, R. (1993). Roots of methodology of Polish psychology. *Poznań Studies in the Philosophy of the Sciences and the Humanities*, vol. XXVIII, ss. 233-250.
- Sahakian, W. (1975). *History and systems of psychology*. New York: Schenkman Publishing Company.
- Twardowski, K. (1904). List oficjalny do redakcji „Przeglądu Filozoficznego”, *Przegląd Filozoficzny*, t. VII, z. 1, s. 104.
- Twardowski, K. (1918). O potrzebach filozofii polskiej. *Nauka Polska*, t. I, s. 453-486.
- Uchwała I Zjazdu Polskich Neurologów, Psychiatrów i Psychologów (1912). *Przegląd Filozoficzny*, t. XV, z. 2, s. 277-278.